

**Sygn. akt II Ca 155/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Karina Marczak
Sędziowie:	SO Mariola Wojtkiewicz (spr.) SO Marzenna Ernest
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 października 2013 roku w S.

sprawy z powództwa **Z. K.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionych przez powódkę i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 22 listopada 2012 r., sygn. akt I C 1422/11

**I. oddala obie apelacje;**

**II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołane apelacjami.**

Sygn. akt II Ca 155/13

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie wyrokiem z dnia 22 listopada 2012 roku zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki Z. K. kwotę 30.802, 92 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 802,92 zł od dnia 19 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 30.000 zł od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie oddalił powództwo. Nadto, zniósł pomiędzy stronami poniesione koszty procesu oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 1.544 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, że powódka Z. K. domagała się od pozwanej zapłaty kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 19 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty, kwoty 5.225 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów opieki wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 stycznia 2011 roku

do dnia zapłaty, kwoty 802,92 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów leczenia z odsetkami ustawowymi od dnia 19 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty, kwoty 432,89 zł (po rozszerzeniu powództwa) tytułem zwrotu poniesionych kosztów przejazdów wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 19 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty, a nadto zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 17 lutego 2010 roku Z. K. na terenie (...) w G. poślizgnęła się na chodniku i upadła. W następstwie upadku powódka doznała złamania kostki przyśrodkowej goleni prawej, złamania trzony strzałki prawej, uszkodzenia więzozrostu piszczelowo strzałkowego. Powódka przebyła zabieg operacyjny zespolenia złamania, wówczas w szpitalu przebywała przez 6 dni. Przez następne 6 tygodni kończyna powódki była unieruchomiona w opatrunku gipsowym. Przez około 3 tygodni po opuszczeniu szpitala Z. K. nie mogła wstawać z łóżka, ponieważ jej noga była ciężka i obolała. Powódka poruszała się o kulach. W dniu 10 maja 2010 roku powódka przeszła zabieg operacyjny usunięcia drutów, wówczas przebywała w szpitalu przez 3 dni. Bezpośrednio po wypadku powódka odczuwała silny ból nogi, który utrzymywał się do września 2010 roku. Przyjmowała zastrzyki przeciwbólowe i inne zalecone leki. Nadto, powódka zakupiła obuwie profilaktyczne. Na zakup leków i obuwia wydała 802,92 zł. Powódka była poddawana zabiegom rehabilitacyjnym. Przed wypadkiem Z. K. miała orzeczony stopień niepełnosprawności. Ból nogi u powódki utrzymuje się do chwili obecnej, noga jest cały czas opuchnięta. Powódka utyka przy chodzeniu. Ruchomość w stawie skokowym jest ograniczona, ruchy w stawie kolanowym są bolesne. Nadto występują u niej zmiany zwyrodnieniowe stawu i zaniki mięśni uda i podudzia. Następstwem wypadku je uszczerbek na zdrowiu na poziomie 20 %. Ograniczone i bolesne ruchy w stawie skokowym ograniczają w stopniu istotnym możliwość dłuższego chodzenia, dźwigania, co powoduje zmniejszenie się aktywności życiowej. Dalsza rehabilitacja może zwiększyć zakres ruchomości w stawie, wzmocnić siłę mięśni uda i podudzia oraz opóźnić postęp zmian zwyrodnieniowych, jednakże powrót do pełnej sprawności jest wątpliwy, z uwagi na pogłębienie się zmian zwyrodnieniowych, których szybkość powstawania jest niemożliwa do określenia.

Po wypadku, przez okres około 4-6 tygodni powódką opiekował się jej syn – R. K.. Opieka ta polegała na robieniu zakupów, sprzątaniu mieszkania, opłacaniu rachunków, przygotowywaniu posiłków i podawaniu ich, asekurowaniu przy wyjściu do toalety. Powyższe czynności zajmowały codziennie po około 5 godzin. W tym okresie R. K. nie pracował. Za opiekę nad matką nie otrzymywał żadnego wynagrodzenia i nie oczekiwał go. Przed wypadkiem powódka nie uprawiała żadnego sportu, ale prowadziła samochód i uczestniczyła w zajęciach (...).

Na wizyty lekarskie oraz zabiegi rehabilitacyjne powódka dojeżdżała prywatnym samochodem marki O. (...), którym kierował jej syn R. K.. Łącznie przejechał 518 km i w tym zakresie poniósł koszty przejazdów.

Pismem z dnia 21 września 2010 roku powódka zgłosiła pozwanej roszczenia w kwotach 5.225 zł z tytułu opieki osób trzecich, 227,03 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów leczenia, 182 zł tytułem kosztów przejazdów oraz 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pismem z dnia 3 stycznia 2011 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty żądanych kwot.

Jako podstawę roszczeń powódki Sąd I instancji przyjął przepisy art. 415 kc w związku z art. 445 § 1 kc, art. 444 § 1 i 2 kc oraz art. 822 § 1 kc. Jednocześnie Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powódki jedynie częściowo zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie Sądu I instancji dochodzona przez powódkę kwota 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia była wygórowana przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, natomiast kwotą adekwatną i odpowiednią jest kwota 30.000 zł. Sąd ten miał na względzie, że powódka jest obecnie osobą samodzielną, niewymagającą dodatkowego specjalistycznego leczenia. Przyznana kwota zaś mieści się w rozsądnych granicach i spełnia funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia. W przedmiocie oceny zasadności i wysokości zadośćuczynienia Sąd I instancji poczynił szerokie wywody z przytoczeniem orzecznictwa Sądu Najwyższego. W zakresie odsetek ustawowych od zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty 30.000 zł Sąd Rejonowy orzekł, iż należą się one powódce od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty, dlatego oddalił roszczenie odsetkowe za okres poprzedzający dzień 22 listopada 2012 roku tj. dzień wydania wyroku. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia wskazał, że powódce należą się odsetki z tytułu opóźnienia na mocy art. 481 § 1 i 2 kc. W zakresie daty początkowej roszczenia odsetkowego przy zasądzeniu zadośćuczynienia Sąd ten podzielił pogląd Sądu Najwyższego (wyrażony w uchwale z dnia 6 września 1994 roku, III CZP 105/94, OSNC 1995/2, poz. 26 oraz w wyroku z dnia 29 stycznia 1997 roku, I CKU 60/96 Prokuratura i Prawo – dodatek 1997/5, poz. 31),

zgodnie z którym zasądzenie odsetek za okres poprzedzający wyrokowanie przy równoczesnym ustaleniu wysokości zadośćuczynienia według cen z daty orzekania, prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania wierzyciela kosztem dłużnika. Nadto, Sąd I instancji podzielił stanowisko Sądu Najwyższego

(wyrażone w wyroku z dnia 18 kwietnia 2002 roku, II CKN 605/2000, Lex Polonica 405151), iż w razie zasądzenia zadośćuczynienia, odsetki z uwagi na waloryzacyjny charakter przysługują dopiero od daty wydania wyroku.

Jako zasadne Sąd I instancji uznał także roszczenie powódki o zasądzenie kwoty 802,92 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów leczenia. W ocenie Sądu Rejonowego, powódka należycie wykazała – fakturami VAT, że poniosła koszty zakupu lekarstw oraz obuwia profilaktycznego. Dlatego też na podstawie art. 444 § 1 kc, zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, powódce należy się zwrot poniesionych przez nią kosztów. Równie zasadne według Sądu I instancji było żądanie odsetek od kwoty 802,92 zł liczonych od dnia 19 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty. Zdaniem Sądu I instancji roszczenie to znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 481 § 1 kc, natomiast data początkowa naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie przypada po upływie 14-dniowego terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty z dnia 3 stycznia 2011 roku. Z uwagi na to, że w dacie 19 stycznia 2011 roku po stornie pozwanego zaistniał obowiązek świadczenia, możliwym było ustalenie daty początkowej naliczania odsetek na ten dzień.

Żądanie zwrotu kosztów dojazdów powódki do szpitala, na wizyty lekarskie i rehabilitacje Sąd Rejonowy uznał za nieuzasadnione z uwagi na niewykazanie ich rzeczywistej wartości. W ocenie Sądu I instancji powódce przysługiwała wprawdzie legitymacja czynna do dochodzenia ww roszczenia, jako osobie bezpośrednio poszkodowanej zdarzeniem z dnia 17 lutego 2010 roku, to jednak powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie sprostала obowiązkowi, o którym mowa w art. 6 kc. Powódka oparła swoje żądanie zwrotu kosztów przejazdów na iloczynie przejechanych kilometrów oraz stawce za 1 km określonej w Rozporządzeniu Ministra Transportu z dnia 23 października 2007 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów, nie będących własnością pracodawcy (Dz. U. Z 2002 r., Nr 27, poz. 271), a owo rozporządzenie nie ma zastosowania w przedmiotowej sprawie, ponieważ stawki tam wskazane odnoszą się do zupełnie innych sytuacji i stanów faktycznych. Powódka nie zaprezentowała żadnych dowodów uzasadniających wysokość poniesionych przez nią kosztów przejazdów.

Żądanie zwrotu kosztów opieki osób trzecich w kwocie 5.225 także zostało przez Sąd I instancji oddalone. Również i w tym zakresie powódka nie wykazała wysokości swojego roszczenia, odwołała się bowiem tylko do stawek ustalonych przez ośrodki pomocy społecznej, działające na terenie miejsca zamieszkania powódki. Poza twierdzeniami pozwu nie przedstawiła jednak żadnych dowodów, a wysokość kosztów opieki była kwestionowana przez stronę pozwaną.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd I instancji wydał na podstawie art. 100 kpc, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W ocenie Sądu Rejonowego żądanie powódki było uzasadnione w 50 %. Skoro zaś strony wykazały zasadność swych racji w podobnym zakresie i w podobnym zakresie poniosły koszty procesu (wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika), to zasadnym było zniesienie między stronami poniesionych kosztów procesu.

Ponadto, Sąd I instancji na podstawie art. 113 § 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 1.544 zł tytułem kosztów sądowych, na które złożyła się wartość połowy należnej opłaty od pozwu (1.409 zł) oraz opinii biegłego (134 zł). Sąd Rejonowy podkreślił, że powódka była zwolniona od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, wygrała sprawę w 50 %, dlatego zasadnym było obciążenie strony przeciwnej połową poniesionych przez Skarb Państwa kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wywiodły obie strony procesu.

Pozwana zaskarżyła pkt I wyroku w części przewyższającej zasądzenie od pozwanej (...) S.A. kwoty 29.262,77 zł oraz pkt IV wyroku w części przewyższającej jako przeznaczoną do pobrania od pozwanej kwoty 1.464 zł. Zaskarżonemu wyrokowi strona pozwana zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przejawiającą się w nieuwzględnieniu w treści wyroku 5 % udziału własnego ubezpieczonego, co w okolicznościach sprawy powinno skutkować oddaleniem powództwa w zakresie kwoty 1.540,14 zł. W związku z powyższym skarżąca wniosła o zmianę częściową wyroku i oddalenie powództwa wniesionego przeciwko (...) S.A. ponad kwotę 29.262,77 zł oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie przed Sądem II instancji. W uzasadnieniu apelacji pozwana podniosła, że Sąd I instancji pominął fakt umownego wyłączenia odpowiedzialności (...) S.A. za tę część szkody, która nie przekracza 5 %, która to konieczność uzasadniona była treścią polisy nr (...) oraz znajdującego się w aktach dokumentu pod nazwą potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego. Do apelacji pozwana załączyła potwierdzoną za zgodność kserokopię ww polisy. Skarżąca podała, że powyższa okoliczność była podnoszona w toku postępowania pierwszo instancyjnego w treści pisma z dnia 12 września 2011 roku i powinna skutkować oddaleniem powództwa o dalszą kwotę 1.540,14 zł i w konsekwencji nakazaniem pobrania od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwoty nie przekraczającej 1.464 zł.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu I instancji w części oddalającej powództwo (pkt II wyroku) dotyczącej zasądzonych na rzecz powódki odsetek za opóźnienie od zasądzonego zadośćuczynienia orzeczonego w pkt I wyroku. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a w szczególności przepisu art. 481 § 1 i 2 kc polegające na jego błędnej wykładni poprzez uznanie, że odsetki za opóźnienie od kwoty 30.000 zł należą się od dnia wydania wyroku, podczas gdy z okoliczności przedmiotowej sprawy wynika, iż odsetki z tego tytułu należą się od dnia 19 stycznia 2011 roku. W związku z powyższym skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w części dotyczącej odsetek za opóźnienie od przyznanego zadośćuczynienia oraz o zasądzenie kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za obie instancje. W uzasadnieniu apelacji strona powodowa podniosła, że nie podziela wykładni dokonanej przez Sąd, iż w razie zasądzenia zadośćuczynienia odsetki przysługują dopiero od daty wyroku. Powódka roszczenie odsetkowe oparła o przepis art. 481 § 1 kc oraz art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowania w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Na poparcie swojego stanowiska powódka przytoczyła wywody z orzecznictwa Sądu Najwyższego u Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Powódka złożyła także odpowiedź na apelację pozwanej, w treści której wniosła o oddalenie apelacji pozwanej jako niezasadnej. Powódka podniosła, że przedstawione przez pozwaną w apelacji zarzuty dotyczące pomniejszenia przyznanego powódce zadośćuczynienia o 5 % tytułem udziału własnego w szkodzie należy uznać w świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego za spóźnione i jako takie podlegające pominięciu przez Sąd I instancji.

### ***Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:***

Zarówno apelacja wywiedziona przez pozwaną, jak i apelacja wywiedziona przez powódkę nie zasługiwały na uwzględnienie i podlegały oddaleniu.

Sąd Rejonowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, wyprowadzając przy tym prawidłowe wnioski prawne. Sąd II instancji w całości podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne, czyniąc je integralną częścią poniższych rozważań.

W odniesieniu do zarzutu pozwanej sprzeczności istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przejawiającą się w nieuwzględnieniu w treści wyroku 5 % udziału własnego ubezpieczonego, wskazać należy, że Sąd Rejonowy w dacie wyrokowania nie dysponował materiałem dowodowym wskazującym, iż strony w umowie ubezpieczenia ustaliły udział własny ubezpieczonego tj. (...) w G. na poziomie 5 %. Pozwana nie powołała tej okoliczności w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, natomiast w piśmie z

dnia 12 listopada 2011 roku (k.76) wskazała – z ostrożności procesowej- że (...) w G. miał udział własny w każdej szkodzie w wysokości 5 %, co wpływa na poziom ewentualnej odpowiedzialności pozwanej. Do pisma tego pozwana nie załączyła jednak polisy ubezpieczeniowej, potwierdzającej ten fakt. W toku postępowania przed Sądem I instancji nie złożyła wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentu tj. polisy nr (...). Przedmiotowa polisa została przez pozwaną załączona dopiero do apelacji, w treści której nie wskazała, że wnosi o przeprowadzenie dowodu z tego dokumentu. W tym miejscu wskazać należy, że niniejsza sprawa została wszczęta w dniu 9 sierpnia 2011 roku, w związku z czym na mocy art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 2 listopada 2011 roku), która weszła w życie z dniem 3 maja 2012 roku, należało stosować przepisy Kodeksu postępowania cywilnego sprzed tej nowelizacji, tj. obowiązujące do dnia 3 maja 2012 roku. Przepis art. 503 § 2 zdanie drugie k.p.c. w poprzednio obowiązującym brzmieniu stanowił, że w sprzecznie pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór, a także pozostałe zarzuty przeciwko żądaniu pozwu oraz wszystkie okoliczności faktyczne i dowody na ich potwierdzenie. Pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika ani w sprzecznie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, ani w piśmie z dnia 12 listopada 2011 roku, stanowiącym uzupełnienie sprzeciwu nie sprostала powyższemu wymaganiu, nie wykazała bowiem na właściwym etapie postępowania, że zgodnie z umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego tj. (...) w G. obciąża udział własny w szkodzie w wysokości 5 %. To zaś uniemożliwiło stronie przeciwnej ustosunkowanie się w postępowaniu przed Sądem I instancji do twierdzeń pozwanej. Jak już wspomniano dowód (polisę) pozwany dołączył do apelacji. Nigdy nie złożył wniosku o przeprowadzenie dowodu z tejże polisy dla wykazania, że rzeczywiście ograniczona jest jego odpowiedzialność za szpital. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 381 k.p.c. Sąd Okręgowy mógł pominąć ten dowód, zwłaszcza że pozwany nie wykazywał co było przyczyną niepowołania tego dowodu przed Sądem Rejonowemu.

W świetle powyższego nie ma podstaw, aby zmniejszyć kwotę zasądzoną przez Sąd I instancji tytułem zadośćuczynienia oraz należność jaką Sąd ten nakazał pobrać od pozwanej tytułem zwrotu kosztów procesu.

Przechodząc do oceny zarzutu strony powodowej tj. naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 481 § 1 i 2 k.c. wskazać należy, że zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie.

Podstawę prawną roszczenia odsetkowego powódki stanowił przepis art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1). Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (§ 2).

Przede wszystkim podkreślić należy, że w przedmiocie ustalenia daty początkowej liczenia odsetek z tytułu opóźnienia przy zasądzeniu zadośćuczynienia w orzecznictwie nie ma jednolitego stanowiska. Na kanwie orzecznictwa Sądu Najwyższego zaaprobowano stanowisko, iż ustalenie – w razie sporu – wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, jego jednorazowość oraz nadal waloryzacyjny charakter odsetek uzasadnia przyznanie ich od daty wyrokowania przez Sąd I Instancji (patrz SN w wyroku z dnia 4.09.1998 r., II CKN 875/987, niepubl.; SN w wyrokach z 8.12.1997 r., sygn. akt I CKN 361/97, niepubl., oraz z dnia 9.01.1998 r., sygn. akt III CKN 301/97, niepubl. oraz z dnia 9.09.1999 r., sygn. akt II CKN 477/98). Pośród orzeczeń Sądu Najwyższego można znaleźć i takie, które wskazują, że stosownie do art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia jeżeli dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Wedle tego stanowiska błędny jest pogląd jakoby zadośćuczynienie stawało się wymagalne dopiero z chwilą wydania orzeczenia przez sąd, co miałyby prowadzić do wniosku, że o opóźnieniu dłużnika mówić można nie wcześniej, niż od momentu wyrokowania. Wymagalność zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 k.c.) i związany z nią obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) przypadają na moment doręczenia dłużnikowi odpisu pozwu (vide wyrok SN z 14.04.1997, sygn. akt II CKN 110/97, LEX nr 550931). W ramach orzecznictwa Sądu Najwyższego można doszukać się i takich poglądów, że z charakteru świadczenia w postaci zadośćuczynienia, którego wysokość zależna jest od oceny rozmiaru doznanej krzywdy, ze swej istoty trudno

wymiernej i zależnej od szeregu okoliczności związanych z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika i że od tego momentu należą się odsetki za opóźnienie (vide wyrok SN z 18.09.1970, sygn. akt PR 257/70, OSNC 1971/6/103). Spośród kilku koncepcji jakich stosowanie w ramach zadośćuczynienia jest przez Sąd Najwyższy akceptowane, Sąd Okręgowy w składzie orzekającym za najbardziej adekwatną do stanu tej sprawy uznaje metodę liczenia odsetek od chwili wyrokowania. W niniejszym postępowaniu bezsporne jest, że powódka domagała się zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2011 roku, kiedy nie był jeszcze znany rozmiar cierpień powódki związanych z wypadkiem, a proces leczenia jeszcze się nie zakończył. Sąd I Instancji takie odsetki na rzecz powódki zasądził, de facto oceniając roszczenie na płaszczyźnie okoliczności faktycznych zaistniałych później. W kwestii ustalenia przez Sąd zadośćuczynienia adekwatnego do rozmiaru cierpienia powódki istotne znaczenie miała także opinia sądowo – lekarska biegłego H. M., która pozwoliła Sądowi dokonać ustaleń w zakresie dolegliwości bólowych i ruchowych, wysokości uszczerbku na zdrowiu, niedogodności jakie wiążą się z dolegliwościami powódki, a także perspektyw związanych z dalszą rehabilitacją. Taki stan rzeczy, w którym ocenie podlegają okoliczności zaistniałe praktycznie do chwili wyrokowania, a zadośćuczynienie ma charakter rekompensaty za okresy przyszłe, odsetki powinny być zasądzone od chwili wydania wyroku, co też uczynił Sąd Rejonowy. Apelację kwestionującą to rozstrzygnięcie należało oddalić.

Mając na uwadze powyższe argumenty Sąd Okręgowy oddalił obie apelacje, rozstrzygając o tym w punkcie I wyroku na podstawie przepisu art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy wydał na podstawie art. 100 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W okolicznościach niniejszej sprawy uzasadnione było wzajemne zniesienie kosztów pomiędzy stronami, ponieważ obie strony przegrały postępowanie apelacyjne wywołane swoją apelacją, obie poniosły zbliżone koszty procesu, na które złożyły się opłata od apelacji oraz wynagrodzenie pełnomocnika. W ocenie Sądu Okręgowego jeżeli strony w równym lub zbliżonym stopniu wygrały i przegrały apelację, a poniesione przez nie koszty nie pozostają w dysproporcji, właściwym rozstrzygnięciem jest zniesienie wyłożonych kosztów postępowania apelacyjnego.